

HANNA KOZIŃSKA-WITT

<https://orcid.org/0000-0003-1806-8305>

Rostock

TRADYCJE POSTRZEGANIA DZIELNICY ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE: PRZEWODNIKI PO ZABYTKACH MIASTA Z DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU

Zarys treści: Artykuł analizuje zawartość dziewiętnastowiecznych przewodników po Krakowie. Głównym celem jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, od kiedy autorzy zamieszczali w nich informacje o żydowskim Kazimierzu i znajdujących się tam zabytkach.

The content outline: The article analyses the content of nineteenth-century guides of Kraków. The author seeks to define the period in which the guides first started to include information on the Jewish quarter of Kazimierz and its heritage sites.

Słowa kluczowe: turystyka, przewodniki, Kraków, XIX wiek, krakowski Kazimierz, Stara Synagoga

Keywords: tourism, guides, Kraków, nineteenth century, Kraków's Kazimierz, Old Synagogue

W XIX w. znacznie rozwinęło się polskie przewodnikopisarstwo. Gwałtowny liczbowy wzrost wydawnictw tego typu zaznaczył się szczególnie w drugiej połowie tego stulecia¹. Najwięcej przewodników poświęcano miastom, spośród których najczęściej opisywany był Kraków².

Znawcy przedmiotu wskazują na usługowy charakter Krakowa, którego gospodarka nastawiona była przede wszystkim na zaspokajanie

¹ M. Kwaśniak, *Przewodniki po Krakowie i jego okolicach (od najstarszych do 1945 r.). Charakterystyka, bibliografia*, „Krzysztofor” 19, 1992, s. 164.

² D. Ziarkowski, *Przewodniki a rozwój nowoczesnej turystyki w XIX wieku*, „Turystyka Kulturowa” 7, 2018, s. 29, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/995> (7 I 2019); tenże, *Sakralizacja Krakowa w dawnych przewodnikach turystycznych po mieście*, w: *Przestrzeń turystyki kulturowej*, red. D. Orłowski, Warszawa 2017, s. 222.

potrzeb odwiedzającego miasto ziemiaństwa i bogatych mieszczan, korzystających z uzdrowisk karpackich oraz Zakopanego z przyległymi Tatrami³. Wśród posażnych obywateli upowszechnił się bowiem w owym okresie zwyczaj spędzania letnich miesięcy w uzdrowiskach, skąd podejmowano wycieczki do królewskiego miasta⁴. Na przełomie XIX i XX w. obok odwiedzających Kraków już od dawna przedstawiciele arystokracji i burżuazji, a także świata naukowego i artystycznego pojawiały się nowe grupy, reprezentujące średnie i ubogie warstwy społeczne⁵.

W poniższym tekście chciałabym przeanalizować, kiedy na krakowskich trasach turystycznych pojawił się Kazimierz i czy wiązało się to z wpisaniem tej dzielnicy w historię Krakowa.

Ambroży Grabowski i jego „następcy”

Rozwój krakowskiego przewodnikopisarstwa w drugiej połowie XIX w. wiąże się z działalnością Ambrożego Grabowskiego (1782–1868). Był on domorosłym archeologiem, zbieraczem starożytności i historykiem samoukiem⁶. W ramach swoich poszukiwań odkrył w wieży ratuszowej niszczące archiwum miasta Krakowa. Od 1818 r. prowadził jedną z dwóch krakowskich księgarni, mieszczącą się przy Rynku⁷. Według Karola Estreichera: „Zasługą G[rabowskie]go jest, że pierwszy przystąpił do historycznego opracowania zabytków”⁸. W 1822 r. wydał *Opis historyczny miasta Krakowa i jego okolic*, uznawany za prototyp nowoczesnego przewodnika⁹. Publikacja pod zmienionym tytułem *Kraków i jego okolice* doczekała się sześciu wydań (szóste w 1900 r., już po śmierci Grabowskiego)¹⁰. Kolejne nakłady były stale uzupełniane,

³ J. Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 42; tenże, *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 2003, s. 38.

⁴ J. Jedlicki, *Błędne koło 1832–1864*, Warszawa 2008 (Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918, 2), s. 122.

⁵ J. Warszńska, A. Jackowski, *Podstawy geografii turystyki*, Warszawa 1978, s. 175.

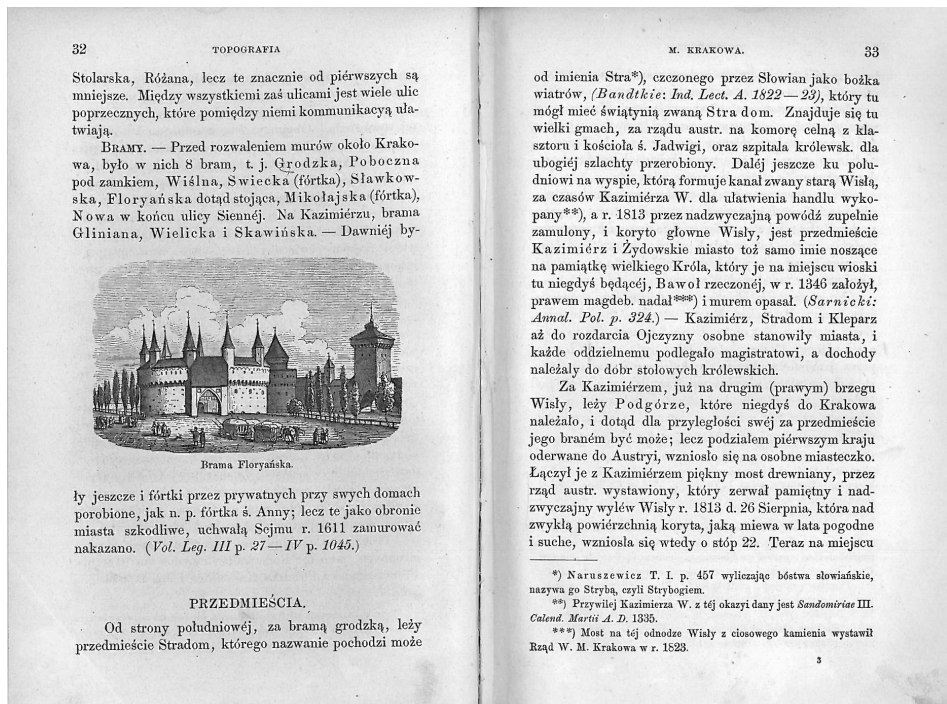
⁶ K. Estreicher, *Grabowski Ambroży*, w: PSB, t. 8, 1959–1960, s. 481–483. O starożytnictwie i starożytnościach krajowych zob. J. Jedlicki, dz. cyt., s. 168, 221.

⁷ M. Janowski, *Narodziny inteligencji 1750–1831*, Warszawa 2008 (Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918, 1), s. 171.

⁸ K. Estreicher, *Grabowski Ambroży...*, s. 483.

⁹ J. Duda, *Przewodniki po Krakowie (do 1914 roku). Książki, ich autorzy, wydawcy*, „Rocznik Krakowski” 62, 1996, s. 53–87; tenże, *Z przewodnikiem w Krakowie*, w: *Magiczny Kraków*, file://przewodniki%20jerzy%20duda.pdf (15 I 2019).

¹⁰ [A. Grabowski], *Kraków i jego okolice*, wyd. 3, Kraków 1836, s. 39; wyd. 5, Kraków 1866, s. 33; D. Ziarkowski, *Przewodniki...*, s. 31; tenże, *Sakralizacja...*, s. 225 n.



Brama Floryańska.

ły jeszcze i fórtki przez prywatnych przy swych domach porobione, jak n. p. fórtka ś. Anny; lecz te jako obronie miasta szkodliwe, uchwałą Sejmu r. 1611 zamurować nakazano. (*Vol. Leg. III p. 27—IV p. 1045.*)

PRZEDMIEŚCIA.

Od strony południowej, za bramą grodzką, leży przedmieście Stradom, którego nazwanie pochodzi może

32

TOPOGRAFIA

Stolarska, Różana, lecz te znacznie od pierwszych są mniejsze. Między wszystkimi zaś ulicami jest wiele ulic poprzecznych, które pomiędzy niemi komunikacją ułatwiają.

BRAMY. — Przed rozwaleniem murów około Krakowa, było w nich 8 bram, t. j. Grodzka, Poboczna pod zamkiem, Wiślna, Swiecka (fórtka), Sławkowska, Floryańska dotąd stojąca, Mikołajska (fórtka), Nowa w końcu ulicy Siemnej. Na Kazimierz, brama Gliniana, Wielicka i Skawinska. — Dawniej by-

M. KRAKOWA.

33

od imienia Stra*), czonego przez Słowian jako bożka wiatrów, (*Bandtkie: Ind. Lect. A. 1822—23*), który tu mógł mieć świątynią zwaną Stra dom. Znajduje się tu wielki gmach, za rządu austr. na komorę celną z klasztoru i kościoła ś. Jadwigi, oraz szpitala królewsk. dla ubogiej szlachty przerobiony. Dalej jeszcze ku południowi na wyspie, którą formuje kanał zwany starą Wisłą, za czasów Kazimierza W. dla ułatwienia handlu wykopyany**), a r. 1813 przez nadzwyczajną powódź zupełnie zamulony, i koryto główne Wisły, jest przedmieście Kazimierz i Żydowskie miasto toż samo imie noszące na pamiątkę wielkiego Króla, który je na miejscu wioski tu niegdyś będącej, BawoI rzeconej, w r. 1346 założył, prawem magdeb. nadał***) i murem opasał. (*Sarnicki: Annal. Pol. p. 324.*) — Kazimierz, Stradom i Kleparz aż do rozdarcia Ojczyzny osobne stanowiły miasta, i każde oddzielnemu podlegało magistratowi, a dochody należały do dobr stołowych królewskich.

Za Kazimierzem, już na drugim (prawym) brzegu Wisły, leży Podgórze, które niegdyś do Krakowa należało, i dotąd dla przyległości swej za przedmieście jego brać może; lecz podziałem pierwszym kraju oderwane do Austrii, wzniosło się na osobne miasteczko. Łączył je z Kazimierzem piękny most drewniany, przez rząd austr. wystawiony, który zerwał pamiętny i nadzwyczajny wylów Wisły r. 1813 d. 26 Sierpnia, która nad zwykłą powierzchnią koryta, jaką miała w lata pogodne i suche, wzniosła się wtedy o stóp 22. Teraz na miejscu

*) Naruszczyca T. I. p. 457 wyliczając bóstwa słowiańskie, nazywa go Strybą, czyli Strybgiem.

**) Przywilej Kazimierza W. z tej okazji dany jest *Sandomirzcie III. Calend. Martii A. D. 1335.*

***) Most na tej odnodze Wisły z ciosowego kamienia wystawił Rząd W. M. Krakowa w r. 1823.

Il. 1. [A. Grabowski], *Kraków i jego okolice*, wyd. 5, Kraków 1866, s. 32 n.

tak że objętość książeczki ciągle rosła. Brak było w przewodniku informacji praktycznych, był bardziej historyczną monografią zawierającą liczne ryciny. Autor opisywał poszczególne budowle i historię miasta. W opisach skupiał się wprawdzie głównie na kościołach, ale informował też o Akademii Krakowskiej, Zamku Królewskim, pałacu biskupim i kopcu Kościuszki¹¹.

W opisach wykorzystywał znalezione przez siebie dokumenty i artefakty, wplatając uwagi o znaleziskach i obiektach architektonicznych w bardzo przyczynkarską (mozaikową) historię. Wydawca jego pamiętników, Stanisław Estreicher, uważał, że „[z]arówno jego prace drukowane, jak i pozostawione po nim zbiory, były przez długie lata jedynym wysiłkiem i jedyną próbą uratowania od niepamięci kultury starej stolicy”¹².

¹¹ J. Ziarkowska, D. Ziarkowski, *Status quo czy panta rhei? Atrakcje turystyczne Krakowa od końca XVIII wieku do czasów współczesnych*, „Turystyka Kulturowa” 7, 2015, s. 37, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/605> (7 I 2019).

¹² S. Estreicher, *Wstęp*, w: *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, wyd. S. Estreicher, Kraków 1909, s. XXVIII.

O Żydach Grabowski wspominał mimochodem, w jednym zaledwie zdaniu przy okazji omawiania krakowskich przedmieść Stradomia i Kazimierza: „jest przedmieście Kazimiérz i Żydowskie miasto toż samo imię noszące, na pamiątkę wielkiego Króla, który je na miejscu wioski tu niegdyś będącej [...] założył”¹³.

Stanisław Estreicher, prywatnie wnuk Grabowskiego, nazywał księgarza „najstarszym miłośnikiem Krakowa, partyarchą młodszego o tyle pokolenia Łuszczkiewiczów, Matejków, Szujskich”¹⁴. Z kolei Adam Bochnak wskazywał, że: „Wszystkie inne dzieła i dziełka o zabytkach Krakowa, które pojawiły się aż po koniec ubiegłego stulecia, oparte były na wynikach badań Grabowskiego, zawartych także w innych jego pracach, jak również na książce Essenweina”¹⁵. Obaj traktowali Grabowskiego jako protoplastę i twórcę duchowego założonego w 1897 r. towarzystwa poświęconego przeszłości dawnej stolicy Piastów i Jagiellonów: Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa¹⁶.

Działający znacznie później krajoznawcy podnosili zasługi Grabowskiego dla propagandy polskości i wymieniali jego następców:

Po nim [Grabowskim – H.K.-W.] zaszczytną funkcję „propagatora polskości prastarego Krakowa” pełnili: Józef Mączyński, Konstanty Hoszkowski i inni. [...] Fachową obsługą przyjeżdżających grup w zakresie oprowadzania zajmowało się założone w roku 1897 Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa z prof. Łuszczkiewiczem, Klemensem Bąkowskim, Konstantym Górskim, Zygmuntem Hendlem i innymi¹⁷.

Podobnie jak Grabowski, kontynuatorzy jego dzieła początkowo nie uwzględniali zabytków żydowskich, co widać np. w przewodniku Józefa Mączyńskiego (1807–1862): *Kraków dawniejszy i terażniejszy z przeglądem jego okolic* (1854)¹⁸. Cytując Jerzego Dudę: „Autor proponuje systematyczne zwiedzanie miasta nie jak zagraniczne [...] ale jak dom rodzinny, w którym każde miejsce, gruz, strzęp z przodków spuścizny drogim mu jest”¹⁹.

¹³ [A. Grabowski], dz. cyt., s. 33.

¹⁴ S. Estreicher, dz. cyt., s. XXVII.

¹⁵ A. Bochnak, *Nowy przewodnik po Krakowie*, „Przegląd Współczesny” 114, 1931, s. 153; A. Essenwein, *Die mittelalterlichen Kunstdenkmale der Stadt*, Krakau–Leipzig 1869, https://reader.digitale-sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10635842_00001.html (15 I 2019).

¹⁶ O Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa zob. tekst A. Sznapiak w tym tomie.

¹⁷ J. Kozłowski, *Krótką historia przewodnictwa w Krakowie*, w: *XX-lecie Koła Przewodników miejskich PTTK po Krakowie 1948–1968*, Kraków 1968, s. 15.

¹⁸ D. Ziarkowski, *Przewodniki...*, s. 31.

¹⁹ J. Duda, *Z przewodnikiem w Krakowie...*

To samo można powiedzieć o przewodniku Aleksandra Napierkowskiego z 1883 r.²⁰ W pierwszych dwóch rozdziałach, zajmujących znaczną część przewodnika, autor zamieścił praktyczne informacje na temat znajdujących się w mieście przedsiębiorstw i urzędów²¹. Potem omówił budowlę śródmieścia, w tym Bibliotekę Jagiellońską i gmachy Uniwersytetu, aby dalej zająć się bliżej poszczególnymi kościołami, a następnie muzeami, towarzystwami i zbiorami, w tym prywatnymi. Przedmieścia Stradom i Kazimierz nie zostały w przewodniku w ogóle uwzględnione.

Przewodnik po Krakowie Kazimierza Bartosiewicza (1852–1930) z 1890 r. wymienia wprawdzie Stradom i Kazimierz jako dzielnice zamieszkałe przez Żydów²², opisując jednak wyłącznie kościoły, a także znajdujące się w nich groby, krążanki, ołtarze, stalle itp. Jedno zdanie poświęcone zostało ratuszowi kazimierskiemu, „obecnie szkole”, bez wzmianki, że była to szkoła dla dzieci żydowskich.

Podobny trend reprezentował również *Kraków. Krótki przewodnik z planem miasta wydany przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa* z 1906 r.²³ Przewodnik ten dzielił budowlę na kościelne i świeckie. W drugim dniu polecał wycieczkę na Kazimierz, za godne obejrzenia uważał jednak wyłącznie tutejsze kościoły.

Wydaje się, że styl przewodnika Grabowskiego i jego „szkoły” oddawała opinia Karola Estreichera (1827–1908) dotycząca uwzględniania danej pozycji w wydawanej przez siebie monumentalnej *Bibliografii polskiej*: „Druki hebrajskie o tyle nas zajmować mogą, o ile związane z historią naszą i o ile dedykowane są Polakom”²⁴. Twórca *Bibliografii polskiej* uważany był za wiernego ucznia Grabowskiego²⁵.

Związki Żydów i Kazimierza z historią Krakowa/Polski były najwyraźniej dla wspomnianych wyżej autorów nieoczywiste. Parafrazując przytoczone wcześniej słowa Józefa Mączyńskiego, Żydzi nie zamieszkiwali

²⁰ A. Napierkowski, *Najnowszy ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicach*, Kraków 1883. Niestety, nie udało mi się dowiedzieć niczego więcej o autorze.

²¹ Tamże, s. I–LXXIV.

²² [K. Bartosiewicz], *Przewodnik po Krakowie z dodaniem opisu okolic, licznych informacji i 600 adresów instytucji i osób zajmujących wybitniejsze stanowiska*, Kraków 1890, s. 29 n. O Bartosiewiczu zob. P. Smolik, *Bartosiewicz Kazimierz*, w: PSB, t. 1, 1935, s. 326 n.

²³ *Kraków. Krótki przewodnik z planem miasta wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, Kraków 1906.

²⁴ K. Estreicher [starszy], *Bibliografia polska*, t. 12, Kraków 1891, za: A. Borkowski, *Stanisław Estreicher jako bibliograf*, w: *Stanisław Estreicher 1869–1939. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 18 czerwca 2010*, Kraków 2015, s. 31.

²⁵ K. Estreicher, *Grabowski Ambroży...*, s. 483.

„wspólnego domu rodzinnego”, a „starożytności żydowskie” nie stanowiły spuścizny przodków.

Zwiastuny nowych trendów? Władysław Łuszczkiewicz

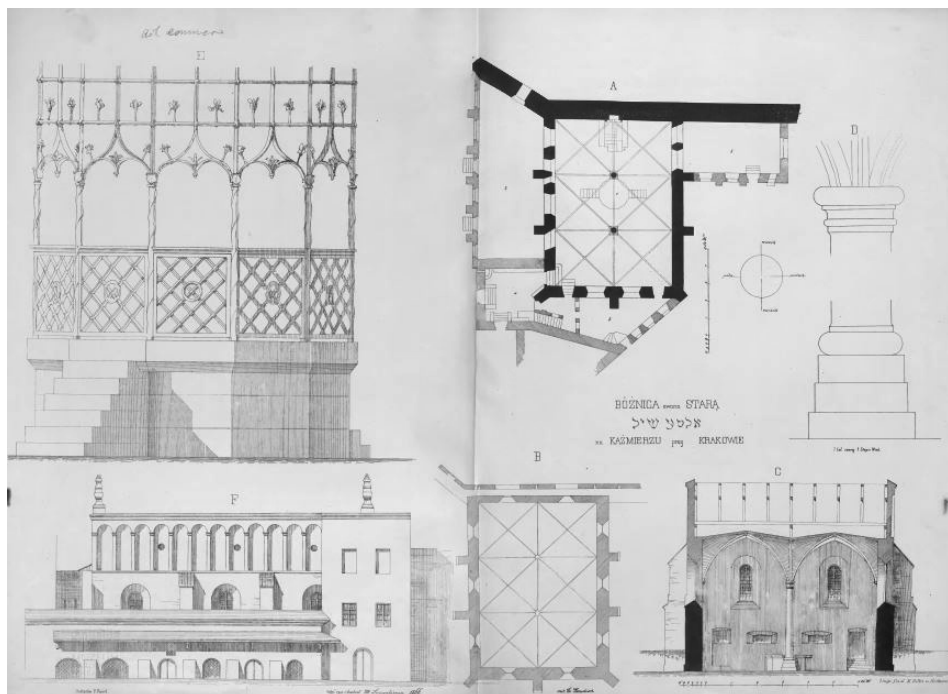
Reaktywowane w 1857 r. Towarzystwo Naukowe Krakowskie poszukiwało pozostałości pierwotnego uniwersytetu, założonego przez Kazimierza Wielkiego na Kazimierzu²⁶. Przy tej okazji malarz historyczny, pedagog i późniejszy muzealnik i konserwator Władysław Łuszczkiewicz (1828–1900) przeprowadzał już w latach sześćdziesiątych prace inwentaryzacyjne w Starej Synagodze i opublikował kilka rysunków²⁷. Przy inwentaryzacji odkrył tam zwornik sklepienia z sygnaturą Matea Gucciego, budowniczego królewskiego, który w XVI w. przebudowywał Wawel. To znalezisko sprawiło, że synagogę tę zaczęto postrzegać jako budowlę nierozzerwalnie związaną z miastem królewskim. Włoskie pochodzenie i „renesansowość” architekta („mistrz włoski”) pozwoliło włączyć zabytek do grupy reprezentującej „najszlachetniejszy ze stylów”²⁸. Ten zabieg „uwolnił” piękno budowli wzniesionej w kreowanym właśnie stylu „renesansu krakowskiego”.

Odkrycia poczynione w czasie prac inwentaryzatorskich wpłynęły na umieszczenie opisu tego zabytku w wydany w 1875 r. przez

²⁶ J. Drożdżewicz, *O napisie hebrajskim w Bóżnicy Kazimierskiej starą zwanej z powodu poszukiwania miejsca akademii przez Kazimierza W. założonej we wsi Bawole pod Krakowem*, Kraków 1865; W. Łuszczkiewicz, *Zabytki dawnego budownictwa w Krakowskim*, z. 1, Kraków 1864; tenże, *Sprawozdania [...] z wypadku poszukiwań Komissyi, wyznaczonej z grona Towarzystwa Naukowego Krakowskiego celem odszukania miejsca i zabytków budowlanych uniwersytetu założonego przez Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1866, s. 10; *Sprawozdanie Władysława Łuszczkiewicza z wypadku poszukiwań Komissyi, wyznaczonej z grona Towarzystwa Nauk. Krak. celem odszukania miejsca i zabytków budowlanych uniwersytetu założonego przez Kazimierza Wielkiego*, „Rocznik Ces. Król. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1866, z. 34, s. 102.

²⁷ W. Łuszczkiewicz, *Rysunki i plany Starej Synagogi*, w: tenże, *Zabytki dawnego budownictwa w Krakowskim*, z. 2–3, Kraków 1866, s. 17, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=71237&from=publication> (9 VII 2019); tenże, *Zabytki sztuk pięknych Krakowa*, t. 1: *Pomniki architektury od XI do XVII wieku ze stanowiska historyka sztuki*, Kraków 1872. O Łuszczkiewiczu zob. A. Bochnak, *Łuszczkiewicz Władysław*, w: *PSB*, t. 18, 1973, s. 587–590. Działalność Łuszczkiewicza bada obecnie Magdalena Młodawska.

²⁸ M. Janowski, *Civis ambulans, oder: Mit dem Baedeker durch Österreich-Ungarn*, w: *Der genormte Blick aufs Fremde. Reiseführer in und über Ostmitteleuropa*, wyd. R. Jaworski i in., Wiesbaden 2011, s. 78.



Il. 2. W. Łuszczkiewicz, *Rysunki i plany Starej Synagogi*, w: tenże, *Zabytki dawnego budownictwa w Krakowskim*, z. 2–3, Kraków 1866, s. 17 (fragment).

Łuszczkiewiczza *Illustrowanym przewodnikiem po Krakowie i jego okolicach*²⁹. Była to bardzo nowoczesna publikacja, autor zaproponował bowiem następujące trasy zwiedzania: miasto w obrębie Plant utworzonych w miejscu dawnych fortyfikacji (s. 5–33), zamek królewski i katedra (s. 34–62), przedmieścia Krakowa (tu Kazimierz, s. 65–72)³⁰.

Na dołączonym do przewodnika planie uwzględniono wprawdzie Kazimierz, nie zaznaczono jednak lokalizacji Starej Synagogi (ale za to cmentarz żydowski). W tekście Kazimierz był opisany jako pierwotnie osobne miasto, które posiadało odrębną dzielnicę żydowską (s. 65). W opisie Łuszczkiewicz koncentrował się przede wszystkim na znajdujących się na Kazimierzu zabytkach chrześcijańskich. Żydowską część miasta scharakteryzował w następujący sposób: „Wśród ulic wąskich, brudnych, wałących się drewnianych domostw, zrujnowanych kamienic

²⁹ W. Łuszczkiewicz, *Illustrowany przewodnik po Krakowie i jego okolicach: z dodaniem wszelkich wiadomości i objaśnień potrzebnych dla podróżnych oraz opisu wszystkich znaczniejszych zdrojowisk w Galicyi, ozdobione 30 rycinami oraz planem miasta Krakowa*, Kraków 1875, s. 417.

³⁰ D. Ziarkowski, *Przewodniki...*, s. 32.

z wieku i starych bóżnic, artysta mógłby znaleźć tysiące motywów malowniczych, tem więcej gdy stare żydowskie cmentarzyska wśród zabudowań tych leżą. Powoli znika ten charakter żydowskiego miasta i ta część się zabudowuje lepiej³¹.

Dość obszernie opisał Starą Synagogę (Altschule): „mocno zapadła w ziemię, wymurowaną z cegły w epoce gotycyzmu z wolną attyką XVII wieku. Bóżnica ta stoi przy dawnym murze miejskim i okna ma w nim. Wnętrze tej bóżnicy bardzo ciekawem jest, bo sklepienie wysokie gotyckie wspiera się na dwóch kolumnach renesansowych. Przerobienie tej bóżnicy pierwotnie gotyckiej z zachowaniem form sklepienia a jednak podwyższonego, dokonał lapicida włoski Mateusz Guci, florenczyk, 1570 r. za czasów Zygmunta Augusta³².

Dalej zawarł opis wyposażenia synagogi, wspominając „klatkę z żelaza kutego” (*bima*), skarbonkę z 1407 r., ołtarz renesansowy z końca XVI w. Oprócz Starej Synagogi wymieniał jeszcze synagogi Kupa, Wysoką, Nową i Tempel. Wreszcie, bez dalszego komentarza, rekapitulował mobilność ludności żydowskiej: „Obecnie cały prawie Kazimierz jest już miastem żydowskim, stał się niem Stradom i część Grodzkiej ulicy³³.

Co skłoniło Łuszczkiewicza do zainteresowania się dzielnicą żydowską i omówienia jej w przewodniku? Jako malarz uwzględniał sporadycznie wątki żydowskie: np. odwiedziny Kazimierza Wielkiego u Esterki (ok. 1870)³⁴. Był ponadto autorem tekstu do późniejszego wydawnictwa (1887), który uważam za emblematyczny dla autora. Ilustratorzy *Klejnotów miasta Krakowa* Juliusz Kossak i Stanisław Tondos przedstawiali Żydów jakby mimochodem, jako element krajobrazu miejskiego (sztafaż) w konkretnych miejscach, zwykle na Kazimierzu³⁵. Już we wstępie do publikacji Łuszczkiewicz wymieniał Kazimierz, wspominał o „domach i kamienicach starej żydowskiej dzielnicy miasta”, przytulonych do wzniesionych tu monumentalnych kościołów i gmachów.

Ukazując kościół Bożego Ciała, z jedynej dostępnej otwartej perspektywy, tzn. od placu Wolnica, Kossak i Tondos odmalowali na pierwszym

³¹ W. Łuszczkiewicz, *Illustrowany przewodnik po Krakowie...*, s. 70.

³² Tamże, s. 71.

³³ Tamże.

³⁴ <https://jewish-lodz.iu.edu/exhibits/show/odorowski-artistic-colony/item/1861> (15 I 2019).

³⁵ W. Łuszczkiewicz, *Widok Krakowa od zachodu*, w: *Klejnoty miasta Krakowa: dwadzieścia cztery widoków w chromolitografiach podług oryginalnych akwarel Juliusza Kossaka i Stanisława Tondosa*, tekst W. Łuszczkiewicz, przedm. M. Sokółowski, Kraków [1887], <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=57592&from=publication> (15 I 2019).

planie targ żydowski („stafaż ułożony z żydów i wieśniaków”). Łuszczkiewicz komentował tę ilustrację następująco:

Wśród ciasnych ulic przedmieścia Kazimierza, niezwykle zabudowanej dzielnicy żydowskiej Krakowa i nieodłącznego jej handlarskiego zgiełku ze zdziwieniem spotyka się piękny pomnik średniowiecznej architektury, świadczący o panowaniu tutaj innej kultury. Kościół to Bożego Ciała odosobniony murem i zielenią, z spokojnymi zabudowaniami klasztorne w głębi cmentarza kościelnego, pozostał tutaj dowodem utraconych praw chrześcijańskiej przeszłości przedmieścia, a widokiem swym łagodzi podrażnione uczucie wywołane zetknięciem się w przechodzie z brudną zapobiegliwością dzisiejszych mieszkańców otoczenia³⁶.

W *Klejnotach* zabrakło wyobrażenia Starej Synagogi. Dla autorów ważna była przede wszystkim chrześcijańska przeszłość Kazimierza, jego żydowską teraźniejszość uwzględniali jedynie z kronikarskiej konieczności. Na otwartość i „innovacyjność turystyczną” przewodnika Łuszczkiewicza wpłynęła zatem nie tyle egzotyka Kazimierza, ile „królewskość” i „włoskość” architekta Starej Synagogi. To tylko dzięki Gucciemu można było uznać Starą Synagogę za przykład dobrej architektury, którą warto było obejrzyć. Parafrazując przytoczone wcześniej słowa Stanisława Estreichera, Włoch Gucci związał Starą Synagogę „z historią naszą”, znacznie ciekawszą i szlachetniejszą niż historia miejscowych Żydów.

Nie wiadomo, czy publikacje Łuszczkiewicza wpłynęły na kształt jedyne go wydanego w owym czasie przewodnika autorstwa Żyda – mieszkającego w Krakowie Izaaka Mendla Himmelblaua (1831–1893)³⁷. Główna jego część miała charakter informacyjny. Autor wymieniał Kazimierz, jako VIII dzielnicę Krakowa, i podawał adresy synagog (Starej, Kupa, Poppera, Nowej, Wysokiej i Tempel)³⁸ oraz szpitala izraelskiego³⁹. W części omawiającej zabytki Himmelblau opisał Starą Synagogę, wskazując na jej specyficzną architekturę, ale nie podając nazwiska Gucciego⁴⁰.

³⁶ Tenże, *Kościół Bożego Ciała z klasztorem Kanoników Laterańskich na Kazimierzcu*, w: tamże.

³⁷ [I.M. Himmelblau], *Himmelblau's neuster, praktischer Fremden-Führer in Krakau und Umgegend, namentlich Wieliczka*, Krakau [1880]; nie udało mi się odnaleźć polskiego wydania: tenże, *Nowy praktyczny przewodnik po Krakowie, Wieliczce i okolicy*, Kraków 1880.

³⁸ Tenże, *Himmelblau's neuster...*, s. 10 n.

³⁹ Tamże, s. 14.

⁴⁰ „Alte Schule, älteste Synagoge ursprünglich aus dem 13. Jahrh. Fenster romanisch Sechs altgothische Gewölbe auf 2 Mittelpfeiler ruhend. Al Menar, schöne Schloßer Arbeit aus dem 15. Jahrh. Armenbüchse von J. 1407”; tamże, s. 29.

Wymieniał też bimę (*Al Menar* [sic!]), czyli podium w synagodze, z którego odczytuje się Torę i prowadzi modły, i skarbonkę.

Czy zastosowanie terminu *almemar* świadczyło o tym, że Himmelblau liczył na żydowskich odbiorców swojego przewodnika? Czy był to raczej zabieg podkreślający egzotykę synagogi?

Wizyta arcyksięcia Rudolfa z małżonką

W czerwcu w 1887 r. przybył do Krakowa następca tronu, arcyksiążę Rudolf z małżonką⁴¹. Program wizyty w dzielnicy żydowskiej przewidywał odwiedzenie Starej Synagogi. Anonimowa, obszerna relacja z wizyty na Kazimierzu opublikowana w „Czasie” zdradzała pióro autora zainteresowanego sztuką:

Plac przed synagogą, z dojazdem od ulicy Starowiślnej, ozdobiony był podobnie jak droga w ulicy Lubicz. – Wejście do synagogi obite starożytnymi makatami, zieleni i herbami. Odjazd z synagogi przez ulicę Józefa i Krakowską ku szkole w dawnym ratuszu kazimierskim. Ulica Józefa, zabudowana niskimi domkami, przedstawiała obraz małego miasteczka. Wszędzie powiewały chorągwie i dywany, gdzieniegdzie pyszne stare makaty aksamitne ze złotem i srebnymi haftowanymi napisami hebrajskimi. Szpaler straż ochotniczych wyciągnięty od ulicy Starowiślnej do ulicy Szerokiej (dawnym przedmieściu Bawół), przedzielnej sztandarami, wspaniały przedstawił widok. Na placu ustawili się reprezentanci wszystkich bóżnic z przykazaniami i baldachimami starożytnymi wielkiej wartości. – Sama bóżnica, dzieło budowli polskich XIV wieku, wsparta na wielkiej kolumnie w guście gotyckim, ze śmiałymi łukami udekorowana kosztownymi makatami, wspaniały przedstawiła widok, po stronie lewej ołtarza pod baldachimem ustawione były krzesła dla Arcyksięstwa, po prawej zaś dla ich otoczenia. W bóżnicy samej zebrała się doborowa publiczność wyznania Mojżeszowego, a między niemi liczny zastęp w dawnych strojach izraelskich. Koło godziny 12ej nadjechali Arcyksięstwo. – U progu synagogi przyjął ich zebrany Zbór, imieniem którego przełożony p. Mendelsburg, wyraził podziękowanie za odwiedziny w najstarszej krakowskiej, a może i polskiej synagodze. Arcyksiążę podziękował łaskawie za przyjęcie i wśród odgłosu hymnu ludowego, odśpiewanego przez chór synagogi, postąpił z Małżonką naprzód. **Arcyksięstwo nie zasiedli na przygotowanym tronie, lecz z ciekawością przyglądali się oryginalnym i bogatym aparatom** [podkr. H.K.-W.]. Bo też na niezwykle odwiedziny, dobył zbór z przechowania najpiękniejsze przedmioty, zwykle do służby Bożej dla uchronienia przed zniszczeniem przechowywane. Niektóre z nich pochodzą z odległych

⁴¹ *Następca tronu z Małżonką w Krakowie*, „Czas”, 29 VI 1887, s. 1–3.

wieków. Kantor synagogi p. Fischer, odśpiewał po hebrajsku modlitwę za dom cesarski. Imiona Cesarstwa i Arcyksiążąt wymówił w języku niemieckim. Po kilku minutach pobytu Arcyksięstwo udali się ulicą Józefa i Krakowską do szkoły miejskiej w Ratuszu kazimierskim. Przejazd ulicami temi dał Arcyksięstwu sposobność poznać najstarszą wprawdzie, lecz zaniedbaną część miasta, zamieszkałą przez najuboższą ludność żydowską. Wszędzie jednak spotkali się z radosnem i entuzjastycznym przyjęciem⁴².

Podkreślone zdanie oddaje moim zdaniem fakt, że para arcyksiążęca wyłamała się z oficjalnego protokołu ceremonialnego zalecającego im wysłuchanie mów pochwalnych, siedząc na tronie. Tą ekstrawagancją okazała niezwykle w tym kontekście zainteresowanie żydowskimi zabytkami.

Przebudowa i konserwacja Starej Synagogi

Nie wiadomo, czy wizyta dostojnych gości i okazane przez nich zainteresowanie wpłynęło na dalszy rozwój wypadków. W każdym razie rok później zarząd gminy żydowskiej podjął decyzję o remoncie i częściowej przebudowie Starej Synagogi. Przeprowadzenie prac powierzono w 1888 r. Janowi Ertlowi⁴³. 5 I 1889 r. projekt restauracji został zaakceptowany przez władze budowlane. Ekspertyzę w tym względzie wydał wzmiankowany już wcześniej Władysław Łuszczkiewicz.

O restauracji Starej Synagogi czytamy w „Czasie”: „Stara bóżnica krakowska na Kazimierzu ma być zrestaurowana. Dowiadujemy się, że p. konserwator Łepkowski przyzwolenie swoje na to przedsięwzięcie uczynił zależne od warunku, aby charakteryzująca tę budowlę attyka przez podniesienie dachu zmieniona nie była – co też Magistrat, a mianowicie budownictwo miejskie poparło, zgadzając się z zastrzeżeniem tej ważnej restauracji poruczone zostało (jak słyszymy) p. Wdowiszewskiemu”⁴⁴.

W 1891 r. władze miejskie przyznały subwencję na przeprowadzenie w Starej Synagodze dalszych prac⁴⁵. W 1900 r. władze nalegały na

⁴² *Przyjęcie w Synagodze*, „Czas”, 1 VII 1887, s. 3; *Pobyt arcyksięcia Rudolfa z małżonką Stefanią w Krakowie*, „Nowa Reforma”, 1 VII 1887, s. 3; A. Jodłowiec-Dziedzic, *Wyjątkowe uroczystości i wizyty ważnych osobistości w mieście żydowskim i w Starej Synagodze (VII–XX w.)*, w: *Ostoja tradycji*, wyd. E. Długosz i in., Kraków 2016, s. 161 n.

⁴³ B. Zbroja, *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*, Kraków 2005, s. 41–43; E. Duda, *Historia i architektura synagogi Starej od XVI wieku po jej adaptację na muzeum o II wojnie światowej*, w: *Ostoja tradycji...*, s. 95–97.

⁴⁴ *Kronika miejscowa i zagraniczna*, „Czas”, 29 I 1889, s. 3.

⁴⁵ B. Zbroja, dz. cyt., s. 44.

kontynuowanie restauracji, rzeczywiście w latach 1903–1909 i 1912–1914 prace nadal prowadzono⁴⁶.

W czasie ich trwania, w 1891 r. ukazał się przewodnik znanego krakowskiego botanika i historyka nauk przyrodniczych Józefa Rostafińskiego (1850–1928)⁴⁷. Wprawdzie w części urzędowej *Przewodnik po Krakowie i okolicy* wymieniał tylko szpital izraelski i „zboru izraelskiego reprezentację”⁴⁸, jednak już w części omawiającej zabytkowe domy znalazł się cały ustęp na temat Kazimierza:

Zaznaczyć wreszcie warto, że na Kazimierzu gdzie według wszelkich wskazówek pierwotny leżał Kraków i najstarsze były parafie, nic w domach ze średniowiecza się nie dochowało, natomiast dość wiele z epoki renesansu, zwłaszcza w okolicy starych bożnic (ul. Kupa, ul. Szeroka), gdzie jeszcze niedawno spotkałeś domy z wnętrzem ozdobionem belkami sufitowymi bogato rzeźbionymi, między oknami kamienne kolumny, w ścianach pilastry i konsule, kamienne obramienia drzwi, wprawione rzeźby itp. Najpiękniejsze tego rodzaju okazy przez niedbalstwo zrujnowane, ustąpiły nowym budynkom w kilku ostatnich latach⁴⁹.

W tym przewodniku znalazł się też obszerny i charakterystyczny opis Starej Synagogi:

Z pomiędzy licznych bóżnic krakowskich najstarszą i najwięcej mającą artystycznego charakteru jest synagoga tak zwana stara, położona na Kazimierzu w końcu placu żydowskiego, mocno zapadła w ziemię. Stoi ona przy dawnym murze obronnym miasta Kazimierza i ma w nim okna. Gmach ten wzniesiony został w końcu XIV wieku, w stylu gotyckim, jako tz. budowla hallowa ze sklepieniem wspartym na dwu w środku stojących filarach. Około r. 1570 przebudował tę synagogę architekt Mateusz Guci z Florencji (którego nazwisko wykute jest na zworniku sklepienia), w ten sposób, że gotyckie sklepienie oparł na dwóch kolumnach renesansowych i uwieńczył budynek attyką renesansową. Wewnątrz zwraca uwagę baldachim z żelaza kutego z XV wieku, skarbonka przy drzwiach z r. 1407 i ołtarze renesansowy na przechowanie tory z końca XVI⁵⁰.

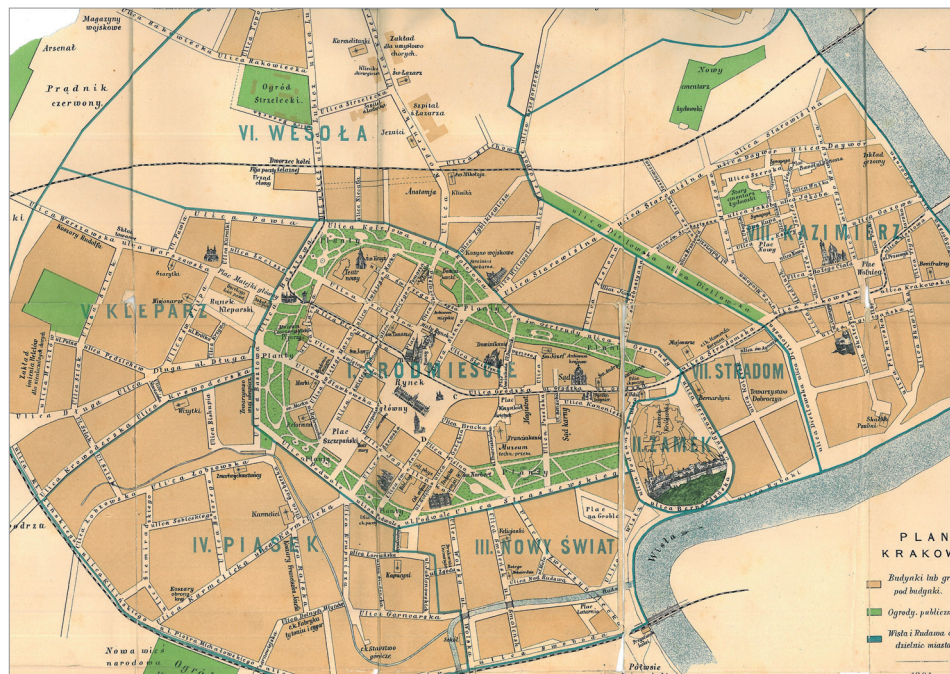
⁴⁶ Tamże, s. 50.

⁴⁷ J. Rostafiński, *Przewodnik po Krakowie i okolicy* wydany przez Komitet VI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, Kraków 1891, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=57558&from=publication> (17 I 2019). O Rostafińskim zob. Z. Kosiek, *Rostafiński Józef Tomasz*, w: PSB, t. 32, 1989–1991, s. 147–151.

⁴⁸ J. Rostafiński, dz. cyt., s. XXII, XXIV.

⁴⁹ Tamże, s. 62; autor: S. Tomkowicz albo W. Łuszczkiewicz.

⁵⁰ Tamże, s. 179 n.; prawdopodobny autor W. Łuszczkiewicz.



Il. 3. J. Rostafiński, *Przewodnik po Krakowie i okolicy* wydany przez Komitet VI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, Kraków 1891, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=57558&from=publication> (17 I 2019), plan Krakowa z symbolami zabytków.

Oprócz Starej Synagogi *Przewodnik po Krakowie i okolicy* zalecał także obejrzenie synagogi Izaaka.

Do tej publikacji załączony był plan miasta wykonany przez Budownictwo Miejskie (oddział magistratu), na którym warte zwiedzenia obiekty oznaczono rysunkami autorstwa S. Bińkiewicza. Na Kazimierzu symboli rysunkowych doczekały się wprawdzie tylko kościoły św. Katarzyny i Bożego Ciała, ale przynajmniej oznaczono odpowiednim napisem położenie Starej Synagogi. W ten sposób potraktowano też np. kościół na Skalce.

O ile przytoczony powyżej opis architektury Starej Synagogi był dosyć szczegółowy, to część *Przewodnika po Krakowie i okolicy* omawiająca historię miasta, autorstwa Stanisława Krzyżanowskiego, zawierała tylko jedną wzmiankę dotyczącą historii krakowskich Żydów, a konkretnie wspomniano rozruchy antyżydowskie w XVII w.⁵¹

⁵¹ S. Krzyżanowski, w: tamże, s. 13; również wzmianka o dzielnicy żydowskiej jako poprzednicze dzielnicy uniwersyteckiej i wyparciu Żydów z Krakowa; tamże, s. 52.

Można się wobec tego zastanawiać, czy odkrywanie architektonicznych artefaktów wyprzedzało zainteresowanie samą historią Żydów? Za dewizę Rostafińskiego można bowiem uznać wypowiedź: „Kraków stoi starożytnością zabytków, które to zabytki, przy restauracji budynków, należy koniecznie zabezpieczać”⁵².

Stosunek wobec zabytków żydowskiej proweniencji zaczął się zmieniać w latach dziewięćdziesiątych, o czym świadczy prezentacja w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w 1894 r. we Lwowie. Jednym z jej działów była ekspozycja starożytności⁵³. W jej ramy ujęto prezentację rzemiosła żydowskiego: przedmiotów związanych z kultem, specyfiką prowadzenia gospodarstwa domowego, zwyczajami czy sposobem ubierania. Najwięcej eksponatów pochodziło z Krakowa. Z jednej strony wystawa manifestowała związek starożytnictwa i kultury żydowskiej (zainteresowanie zjawiskami schyłkowymi i okresami nieuchronnie minionymi), z drugiej była wyrazem stereotypowego wyobrażenia o Żydach jako narodzie starożytnym (przestarzałym). Jednakże prezentacja zabytków żydowskich w czasie tak starannie wyreżyserowanego i medialnego przedsięwzięcia świadczyła o tym, że zabytki te uważano za godne pokazania szerszej publiczności. Wynikało to też z charakteru samej wystawy, oficjalnie zorganizowanej w formacie imperialnym, ukazania całego kraju koronnego, jego przemysłu, rolnictwa i kultury. Inny był tu format geograficzny niż w przewodnikach i wystawach archeologicznych, w zamierzeniu – skupionych na „polskości”⁵⁴.

Izraelski historyk sztuki Sergej Kravtsov wiąże „akademickie zainteresowanie” architekturą synagog w latach dziewięćdziesiątych XIX w. z działalnością pierwszego krakowskiego profesora historii sztuki, Mariana Sokołowskiego (1839–1911)⁵⁵. Inspirował się on teorią Hegla o ciągłym rozwoju cywilizacji. Nie wszystkie grupy zamieszkujące to samo terytorium uczestniczyły w tym procesie w tym samym stopniu, co tłumaczyłoby zachowawczość pewnych form architektonicznych, np. używanych przez Żydów. Wyznawcy tych teorii byli szczególnie aktywni w Galicji Wschodniej, gdzie m.in. inwentaryzowali drewniane synagogi.

⁵² Tamże, s. V.

⁵³ *Wystawa starożytności*, „Nowa Reforma” 1894, nr 41, s. 2; *Z wystawy*, „Nowa Reforma” 1894, nr 152, s. 1; S. Tomkowicz, *Zabytki starożytności*, w: *Powszechna Wystawa Krajowa, we Lwowie w 1894 r.*, Kraków 1896, s. 1–24.

⁵⁴ Tę interpretację podsunął mi dr Aleksander Łupienko.

⁵⁵ S.R. Kravtsov, *Polish-Jewish Discourse in Art History. Standpoints, Objectives, Methodologies*, „Ars Judaica. The Bar-Ilan Journal of Jewish Art” 13, 2017, s. 40 n., https://www.academia.edu/36543275/_Polish-Jewish_Discourse_in_Art_History_Standpoints_Objectives_Methodologies_Ars_Judaica_The_Bar-Ilan_Journal_of_Jewish_Art_13_2017_39_48 (9 VII 2019).

Wysyp prac o Kazimierzu po 1900 r.

Prawdopodobnie prace konserwatorskie w Starej Synagodze ożywiły zainteresowanie Kazimierzem i Żydami krakowskimi, czego dowodzi szereg powstałych w owym czasie prac naukowych⁵⁶. Autorem jednej z nich był prawnik i syndyk miejski, dr Klemens Bąkowski (1860–1938), związany ze wspomnianym już elitarno-konserwatywnym Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa⁵⁷. Autor *Historii miasta Kazimierza* był zainteresowany przede wszystkim statusem prawnym pierwotnie chrześcijańskiego miasta. W tym kontekście wspominał o wypędzeniu i przesiedleniu krakowskich Żydów w XIV oraz o powstaniu żydowskiego miasta⁵⁸. Wzmiankował też starą bóżnicę⁵⁹.

W Archiwum Narodowym w Krakowie przechowywany jest plan Kazimierza związany z publikacją Bąkowskiego⁶⁰. Z niewiadomych względów nie został zamieszczony w książce. Oznaczono na nim kilka synagog, w tym też Starą.

Najpełniejszym wyrazem wzmożonego zainteresowania Kazimierzem wydaje się być przewodnik malarza i propagatora turystyki tatrzańskiej, Walerego Eljasza-Radzikowskiego (1840–1905), wydany w 1903 r.⁶¹ Eljasz-Radzikowski poświęcił Żydom cały rozdział, a nawet zamieścił rycinę przedstawiającą ortodoksyjne typy żydowskie⁶². Autora interesowała już nie tylko „historia nasza”, ale i ta „obca”, egzotyczna.

Zgodnie z wcześniejszą tradycją opowiadana przez Eljasza-Radzikowskiego historia Żydów krakowskich była zazwyczaj ponura: eksponował

⁵⁶ Zob. np. S. Kutrzeba, *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XVI stulecia*, „Rocznik Krakowski” 3, 1900, s. 183–201; tenże, *Stanowisko prawne Żydów w Polsce XV wieku*, „Przewodnik Naukowo-Literacki” 1901; tenże, *Sądownictwo nad Żydami w województwie krakowskim*, „Przegląd Praw i Administracji” 1901; S. Tomkowicz, *Ślady uniwersytetu Kazimierzowskiego*, „Rocznik Krakowski” 5, 1902, s. 197–202; E. Müller, *Żydzi w Krakowie*, Kraków 1907; J. Ptaśnik, *Sprawa Kazimierska*, w: tenże, *Obrazki z przeszłości Krakowa*, „Biblioteka Krakowska” 21, 1902.

⁵⁷ K. Bąkowski, *Historia miasta Kazimierza pod Krakowem do XVI wieku*, Kraków 1902, s. 35.

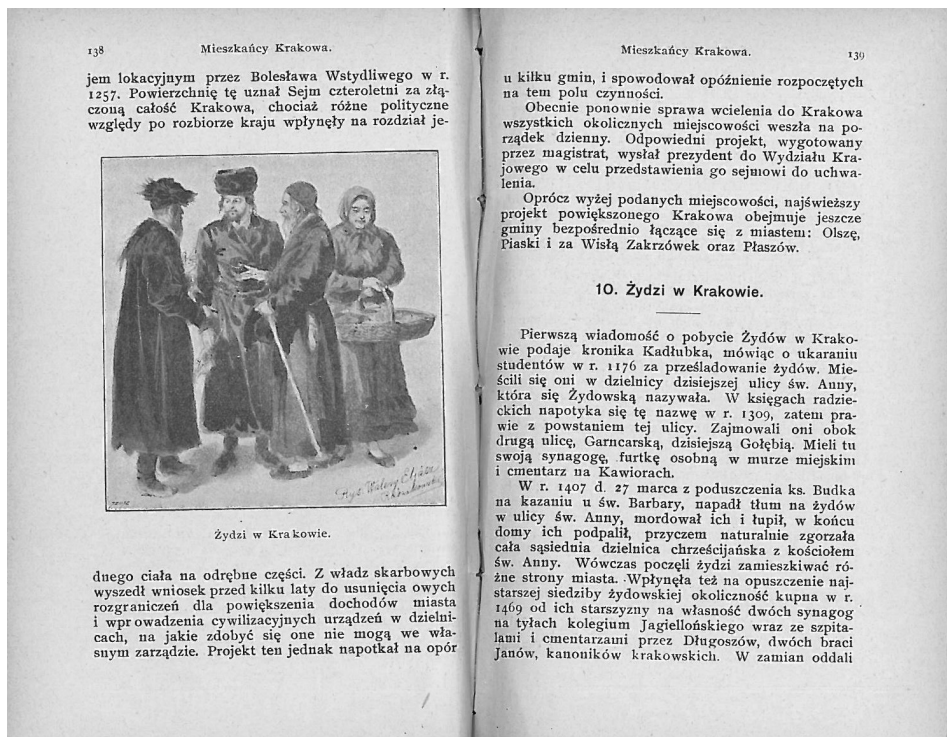
⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże, s. 37, 50.

⁶⁰ ANK, Akta Budownictwa Miejskiego, Kazimierz K1, Plan Kazimierza dla zrozumienia stanu jakim był prawdopodobnie za Kazimierza Wielkiego, z pieczęcią Klemensa Bąkowskiego.

⁶¹ W. Eljasz-Radzikowski, *Kraków (z 64 ilustracjami)*, Kraków [1903]. Posłużył prawdopodobnie Karolowi Estreicherowi za podstawę przy opracowaniu przewodnika w 1931 r.; za: M. Kwaśniak, dz. cyt., s. 168. O Eljaszu-Radzikowskim zob. J. Reychman, *Eliasz (Eljasz, Radzikowski) Walery*, w: PSB, t. 6, 1948, s. 231 n.

⁶² W. Eljasz-Radzikowski, dz. cyt., s. 139–143.



Il. 5. W. Eljasz-Radzikowski, *Kraków (z 64 ilustracjami)*, Kraków [1903], s. 138 n.

głównie prześladowania i antyżydowskie rozruchy. Wspominał o przesiedleniu z Krakowa na Kazimierz, gdzie Żydzi nabywali posiadłości od chrześcijan i kleru. Podkreślał dominację Żydów w sektorze finansowym, wskazywał na proces ubożenia ludności żydowskiej i spowodowany tym masowy pęd do handlu i rzemiosła. Mówił o nadawaniu Żydom niemieckich nazwisk przez Austriaków. Nowym elementem było wspomnienie o prześladowaniu Żydów za udział w powstaniach w 1846 i 1848 r.: „Trumny z poległymi nieśli na cmentarz żydzi współcześni z chrześcijanami. Nie znano jeszcze wtedy antysemityzmu w Krakowie. Po nadaniu konstytucji ludom Austrii i żydzi uzyskali zupełne równoprawienie i swobodę swojego wyznania”⁶³.

Eljasz-Radzikowski obszernie omówił architekturę Starej Synagogi⁶⁴. Wspominał o Mateo Guccim, który odnawiał synagogę w XVI w., o ołtarzu, ozdobnej skarbonie i licznych złożonych pajakach: „Całość

⁶³ Tamże, s. 142 n.

⁶⁴ Tamże, s. 549 n.

wogólności, jak i w każdym szczególe posiada niezwykle malowniczy wygląd, tylko brud i nieczystość odwieczna odczuwać się daje w każdym miejscu⁶⁵. Wspomniał również o synagodze Izaaka, a także Tempel. Oprócz synagog pisał o starym i nowym cmentarzu oraz obszernie i pozytywnie o szpitalu żydowskim⁶⁶. W przewodniku znalazło się zatem miejsce nie tylko na historię, ale również na teraźniejszość Kazimierza.

W 1904 r. do bardzo szczegółowej restauracji Starej Synagogi przystąpił architekt i historyk architektury Zygmunt Hendel (1862–1929)⁶⁷. Powołano wtedy Komitet Odbudowy Starej Synagogi z prezesem gminy żydowskiej Samuelem Tillem, wiceprezydentem Krakowa inż. Józefem Sarem i historykiem sztuki Stanisławem Tomkowiczem na czele, co było dowodem zarówno współpracy władz miejskich, wyznaniowych i elity profesjonalistów-ekspertów, jak też wysokiej oceny wartości zabytkowej budynku. Opinię konserwatorską wydał uznany autorytet dr Stanisław Tomkowicz (1850–1933)⁶⁸: „Mając się odnowić budynek Starej Bóżnicy na Kazimierzu z resztkami murów obronnych miejskich, ma nie tylko dla Gminy Izraelickiej, ale w ogóle pomiędzy zabytkami Krakowa tak wysoką wartość artystyczną i historyczną, że należy koniecznie dążyć, by go w dawnej całości widocznym uczynić i odpowiednio otoczyć⁶⁹”.

Słowa Tomkowicza zwieńczyły proces uznania Starej Synagogi za zabytek już nie tyle kazimierski, mający znaczenie wyłącznie dla Żydów, ile za obiekt mający doniosłe znaczenie dla wszystkich mieszkańców Krakowa. Jeżeli uznamy Kraków dziewiętnastowieczny za duchową stolicę całej Polski, a tutejsze kadry akademickie za autorytety ponadregionalne, to tego rodzaju wypowiedź miała ogromne znaczenie. Poznanie Starej Synagogi, a przez to i Kazimierza, mogło stać się obowiązkiem patriotycznym dla turystów wszelakiego rodzaju.

⁶⁵ Tamże, s. 550.

⁶⁶ Tamże, s. 192, 540.

⁶⁷ B. Zbroja, dz. cyt., s. 51–56; E. Duda, dz. cyt., s. 98–106. Hendel nadzorował prace konserwatorskie prowadzone w wielu krakowskich zabytkach, a przede wszystkim na Wawelu.

⁶⁸ Stanisław Tomkowicz był historykiem sztuki, konserwatorem zabytków i redaktorem „Czasu”; zob. T. Łopatkiewicz, *Stanisław Tomkowicz (1850–1933)*, w: *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2011, s. 431 n., file://AppData/Local/Temp/Stani-slaw_Tomkowicz_1850-1933.pdf (20 II 2019).

⁶⁹ Opinia dr. Stanisława Tomkowicza z 10 I 1905 r., w: B. Zbroja, dz. cyt., s. 51.

Podsumowanie

Do odkrycia walorów zabytkowych Kazimierza i włączenia dzielnicy żydowskiej do programów wycieczek przyczynili się nie tyle dywagujący nad słusnością czy niesłusnością równouprawnienia bądź analizujący doznania estetyczne myśliciele-teoretycy, ile miejscowi praktycy zaangażowani w proces inwentaryzacji zabytków i ich konserwację. Dużą rolę odegrały przy tym prace prowadzone w Starej Synagodze i odkrycie, że przebudował ją budowniczy królewski Mateo Gucci, i że architektura bóżnicy uosabiała tradycje architektoniczne Krakowa (attyka). W ten sposób zaniedbany budynek peryferyjnej dzielnicy został „ucywilizowany” i uzyskał rangę zabytku, który warto było poznać, stał się bowiem reprezentatywny również dla „historii naszej”. Później pojawił się argument malowniczości, której nie unicestwiła nawet „skrzecząca rzeczywistość” zaniedbanej dzielnicy, oraz fascynacja egzotyką miejsca. Kazimierz awansował w drugiej połowie XIX w.: przestał być wyłącznie „wyspą ubóstwa”, a stał się częściowo miejscem zabytkowym, któremu w imię wartości historycznej przebaczano brud i biedę (w tym miejscu trzeba wspomnieć o unowocześnieniu i zachodzącym równolegle procesie podnoszenia poziomu higienicznego Kazimierza⁷⁰, które dostrzegli także Łuszczkiewicz i Rostafiński). Uznanie Starej Synagogi za zabytek warty poznania przyspieszyła wizyta pary arcyksiężęcej. Rudolf i Stefania okazali niekłamanie zainteresowanie zarówno architekturą i wyposażeniem Starej Synagogi, jak i egzotyką dzielnicy żydowskiej.

W tym samym okresie podejmowane były próby wypracowania nowego sposobu mówienia o Żydach. W opisach Kazimierza zaczęły się pojawiać wzmianki o terażniejszości i projektach modernizacyjnych (szpitalu, synagodze Tempel). W ponurej opowieści o prześladowaniach i wypędzeniach pojawiły się fragmenty podkreślające współuczestnictwo Żydów w polskiej (bohaterskiej, ale też męczeńskiej) historii. Zagadnieniem wymagającym dalszych badań pozostaje kwestia, czy pojawienie się tego wspólnego cierpiętniczego wątku oznaczało, że elity krakowskie gotowe były postrzegać Kazimierz jako miejsce już nie tylko zabytkowe, ale wręcz przestrzeń krystalizującą wspólną pamięć zbiorową (*Erinnerungsort*)? Za taką wizją wspólnej historii opowiadały się już wcześniej krakowskie środowiska Żydów postępowych⁷¹. Czy wpłynęli oni na roz-

⁷⁰ Piszę o tym szerzej w monografii *Politycy czy klakierzy? Żydzi w krakowskiej radzie miejskiej w XIX wieku*, Kraków 2019, s. 141–180.

⁷¹ A. Maślak-Maciejewska, *Wydarzenia patriotyczne organizowane w synagodze Tempel w Krakowie*, w: *Synagoga Tempel i środowisko krakowskich Żydów postępowych*, red. M. Galas, Kraków–Budapeszt 2012, s. 103–128.

powszechnienie tego typu narracji historycznej i na przejście jej przez środowiska nieżydowskie?

Bibliografia

- [Bartosiewicz K.], *Przewodnik po Krakowie z dodaniem opisu okolic, licznych informacji i 600 adresów instytucji i osób zajmujących wybitniejsze stanowiska*, Kraków 1890.
- Bąkowski K., *Historia miasta Kazimierza pod Krakowem do XVI wieku*, Kraków 1902.
- Drozdiewicz J., *O napisie hebrajskim w Bóżnicy Kazimierskiej starą zwaną z powodu poszukiwania miejsca akademii przez Kazimierza W. założonej we wsi Bawole pod Krakowem*, Kraków 1865.
- Duda E., *Historia i architektura synagogi Starej od XVI wieku po jej adaptację na muzeum o II wojnie światowej*, w: *Ostoja tradycji*, red. E. Długosz i in., Kraków 2016, s. 98–106.
- Duda J., *Przewodniki po Krakowie (do 1914 roku). Książki, ich autorzy, wydawcy*, „Rocznik Krakowski” 62, 1996, s. 53–87.
- Duda J., *Z przewodnikiem w Krakowie*, w: *Magiczny Kraków*, file://przewodniki%20jerzy%20duda.pdf (15 I 2019).
- Eljasz-Radzikowski W., *Kraków (z 64 ilustracjami)*, Kraków [1903].
- Gaj J., *Dzieje turystyki w Polsce*, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Gaj J., *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 2003.
- [Grabowski A.], *Kraków i jego okolice*, wyd. 3, Kraków 1836.
- [Himmelblau I.M.], *Himmelblau's neuster, praktischer Fremden-Führer in Krakau und Umgegend, namentlich Wieliczka*, Krakau [1880].
- Janowski M., *Civis ambulans, oder: Mit dem Baedeker durch Österreich-Ungarn*, w: *Der genormte Blick aufs Fremde. Reiseführer in und über Ostmitteleuropa*, wyd. R. Jaworski i in., Wiesbaden 2011, s. 73–92.
- Janowski M., *Narodziny inteligencji 1750–1831*, Warszawa 2008 (Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918, 1).
- Jedlicki J., *Błędne koło 1832–1864*, Warszawa 2008 (Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918, 2).
- Jodłowiec-Dziedzic A., *Wyjątkowe uroczystości i wizyty ważnych osobistości w mieście żydowskim i w Starej Synagodze (VII–XX w.)*, w: *Ostoja tradycji*, wyd. E. Długosz i in., Kraków 2016, s. 147–166.
- Klejnoty miasta Krakowa: dwadzieścia cztery widoków w chromolitografiach podług oryginalnych akwarel Juliusza Kossaka i Stanisława Tondosa*, tekst W. Łuszczkiewicz, przedm. M. Sokołowski, Kraków [1887], <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=57592&from=publication> (15 I 2019).
- Kozłowski J., *Krótką historia przewodnictwa w Krakowie*, w: *XX-lecie Koła Przewodników miejskich PTTK po Krakowie 1948–1968*, Kraków 1968, s. 13–20.

- Kraków. *Krótki przewodnik z planem miasta wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, Kraków 1906.
- Kravtsov S.R., *Polish-Jewish Discourse in Art History. Standpoints, Objectives, Methodologies*, „Ars Judaica. The Bar-Ilan Journal of Jewish Art” 13, 2017, s. 39–48.
- Kwaśniak M., *Przewodniki po Krakowie i jego okolicach (od najstarszych do 1945 r.). Charakterystyka, bibliografia*, „Krzysztofory” 19, 1992, s. 164–175.
- Łuszczkiewicz W., *Illustrowany przewodnik po Krakowie i jego okolicach: z dodaniem wszelkich wiadomości i objaśnień potrzebnych dla podróżnych oraz opisu wszystkich znaczniejszych zdrojowisk w Galicyi, ozdobione 30 rycinami oraz planem miasta Krakowa*, Kraków 1875.
- Łuszczkiewicz W., *Rysunki i plany Starej Synagogi*, w: tenże, *Zabytki dawnego budownictwa w Krakowskim*, z. 2–3, Kraków 1866, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=71237&from=publication> (9 VII 2019).
- Łuszczkiewicz W., *Sprawozdania [...] z wypadku poszukiwań Komissyi, wyznaczonej z grona Towarzystwa Naukowego Krakowskiego celem odszukania miejsca i zabytków budowlanych uniwersytetu założonego przez Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1866.
- Łuszczkiewicz W., *Zabytki dawnego budownictwa w Krakowskim*, z. 1, Kraków 1864.
- Łuszczkiewicz W., *Zabytki sztuk pięknych Krakowa*, t. 1: *Pomniki architektury od XI do XVII wieku ze stanowiska historyka sztuki*, Kraków 1872.
- Maślak-Maciejewska A., *Wydarzenia patriotyczne organizowane w synagodze Tempel w Krakowie*, w: *Synagoga Tempel i środowisko krakowskich Żydów postępowych*, red. M. Galas, Kraków–Budapeszt 2012, s. 103–128.
- Napierkowski A., *Najnowszy ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicach*, Kraków 1883.
- Rostafiński J., *Przewodnik po Krakowie i okolicy wydany przez Komitet VI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich*, Kraków 1891, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=57558&from=publication> (17 I 2019).
- Sprawozdanie Władysława Łuszczkiewicza z wypadku poszukiwań Komissyi, wyznaczonej z grona Towarzystwa Nauk. Krak. celem odszukania miejsca i zabytków budowlanych uniwersytetu założonego przez Kazimierza Wielkiego*, „Rocznik Ces. Król. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1866, z. 34.
- Warszyńska J., Jackowski A., *Podstawy geografii turystyki*, Warszawa 1978.
- Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, wyd. S. Estreicher, Kraków 1909.
- Zbroja B., *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*, Kraków 2005.
- Ziarkowska J., Ziarkowski D., *Status quo czy panta rhei? Atrakeje turystyczne Krakowa od końca XVIII wieku do czasów współczesnych*, „Turystyka Kulturowa” 7, 2015, s. 34–53, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/605> (7 I 2019).
- Ziarkowski D., *Przewodniki a rozwój nowoczesnej turystyki w XIX wieku*, „Turystyka Kulturowa” 7, 2018, s. 23–42, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/995> (7 I 2019).

Ziarkowski D., *Sakralizacja Krakowa w dawnych przewodnikach turystycznych po mieście*, w: *Przestrzeń turystyki kulturowej*, red. D. Orłowski, Warszawa 2017, s. 221–239.

Hanna Kozińska-Witt

Traditions in the perception of the Jewish quarter in Kraków:
guides of urban heritage sites from the second half
of the nineteenth century
(Summary)

In the nineteenth century, Kraków was a popular tourist destination. This is why first publications assisting visitors in exploring the town's most attractive sites started to be published very early into the century. Initially, the "Jewish town" was not considered worthy of being recommended to tourists. It was not until the completion of conservation works which unveiled the connections between Jewish religious buildings and the architecture of the royal town that the attitudes of guide publishers changed and a new trend started to emerge. This transformation was also influenced by the visit of Archduke Rudolf, who was unabashedly fascinated by the material heritage in the neglected Jewish quarter. In the late nineteenth century, the Kazimierz district – especially the Renaissance Old Synagogue – started to be routinely included in guides of Kraków a site of particular interest.

Hanna Kozińska-Witt – dr, historyczka, niezależna badaczka, zajmuje się polską historią XIX i XX w., *urban history*, historią Galicji, a także Żydów. Dane o publikacjach zob. na academia.edu.kozinska@web.de.

Hanna Kozińska-Witt – dr. phil., historian, independent researcher, Polish history of the nineteenth and the twentieth century, urban history, history of Galicia, Jewish history. Information on published works available at academia.edu.kozinska@web.de.

E-mail: kozinska@web.de.